

GRZEGORZ CZESZAK (Poznań)

Sytuacja kościoła prawosławnego na Rusi w świetle jarłyków chańskich z XIII i XIV wieku

I. Wstęp. 1. Uwagi ogólne. 2. Źródła. II. Stosunek chanów tatarskich do ruskiego kościoła prawosławnego. 1. Tolerancja religijna i protekcja chańska. 2. Obowiązki cerkwi wobec chana. 3. Perspektywy rozwoju kościoła prawosławnego. III. Kościelne władztwo świeckie w jarłykach chanów tatarskich. 1. Zakres osobowy i terytorialny przywilejów chańskich. 2. Zakres rzeczowy przywilejów chańskich: a) Immunitet ekonomiczny, b) Immunitet sądowy. IV. Podsumowanie.

I

1. W XII w. Mongolię zamieszkiwały liczne plemiona koczownicze. W roku 1206 najpotężniejsze z nich, zjednoczone pod władzą Czyngis-chana, utworzyły federację, która stała się zalążkiem największego w dziejach imperium, sięgającego od wybrzeży Morza Ochockiego na wschodzie po Morze Czarne na zachodzie. Jego patrymonialny charakter prowadził do licznych podziałów dynastycznych, w efekcie których w połowie XIII w. wyodrębnił się szereg oddzielnych państw mongolskich, a wśród nich najdalej na zachód wysunięta część imperium Czyngis-chana, tzw. Złota Orda¹.

Księstwa ruskie, rozdrobnione od czasów Jarosława Mądrego i Włodzimierza Monomacha, choć nigdy nie weszły bezpośrednio w skład terytorium państwowego Złotej Ordy, zostały jej podporządkowane na zasadach zbliżonych do zależności lennej. Materialnym wyrazem tego zwierzchnictwa był wychód, na który składały się wszelkie świadczenia

¹ Tradycyjna nazwa „Złota Orda” pochodzi z latopisów ruskich. Źródła mużłmańskie (perskie, arabskie, tureckie) używają innych określeń: Ulus Dżociego czyli Państwo Dżociego, Ak Ordu, Kōk Ordu, które oznaczały całe państwo bądź poszczególne jego części, S. Kałuziński, *Mongolia*, Warszawa 1965, s. 59-60. Tworzono również nazwy od pojęć etnicznych: Deszt-i-Kipczak, Chanat Kipczacki, Państwo Kipczackie itp., B. D. Grekow, A. Jakubowski, *Złota Orda i jej upadek*, Warszawa 1953, s. 59-61 oraz we wstępie A. Zajaczkowskiego, s. 5-6.

odprowadzane do Saraju². Daniny i powinności na rzecz Tatarów³ obciążały społeczeństwo ruskie bardzo nierównomiernie. Uprzywilejowane były stany feudalne: bojarzy i duchowieństwo.

Polska literatura historyczna i historycznoprawna nie wykazuje zainteresowania tematyką zależności Rusi od Złotej Ordy. Lukę tę tylko w niewielkiej części wypełniają opracowania historyków rosyjskich i radzieckich⁴ oraz G. Vernadsky'ego⁵. Niezadowolający jest zwłaszcza stan badań nad sytuacją kościoła prawosławnego na Rusi w okresie zależności tatarskiej. Wyczerpujące opracowanie tego zagadnienia wymagałoby przedsięwzięcia wnikliwych studiów bogatego materiału latopisarckiego i dyplomatycznego z XIII - XV w. Ramy artykułu nie pozwalają jednak na pełną realizację takiego programu badawczego.

Wśród zachowanych dyplomów na uwagę zasługuje zbiór sześciu jarłyków wydanych w XIII i XIV w. metropolitom ruskim. Źródła te nie były dotąd przedmiotem analizy historycznoprawnej. Nie ulega wątpliwości, że stanowić one powinny punkt wyjścia w rozważaniach nad pozycją cerkwi w okresie zwierzchnictwa tatarskiego. Intencją autora było więc przede wszystkim przybliżenie treści nieznanych szerzej dyplomów chańskich i wskazanie na możliwości wykorzystania ich w badaniach nad historią średniowiecznej Rusi.

² Miasto u ujścia Wołgi w pobliżu dzisiejszego Astrachania zwane od imienia założyciela Saraj-Batu lub Saraj Stary, pierwsza stolica Złotej Ordy. W czasach Uzbeg-chana (1312 - 1342) stolicę przeniesiono do Saraju-Berke nad Achtubą w pobliżu dzisiejszego Wołgogradu, B. D. Grekow, A. Jakubowski, o.c., s. 83.

³ Europejczycy nazywali Tatarami nie tylko przybyłych z Azji i osiadłych na stepie połowieckim koczowników mongolskich, ale przede wszystkim nową masę etniczną powstałą wskutek asymilacji Mongołów z przeważającą liczebnie autochtoniczną ludnością turecką. Bliżej o Tatarach L. Podhorodecki, *Tatarzy*, Warszawa 1971, s. 148 - 149, 152 - 153. Por. też A. Krupska, *Uwagi o granicach państw mongolskich (tatarskich) w średniowiecznej Europie wschodniej*, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego. Prace historyczne, t. 3, 1972, s. 25 - 26 (w przypisie). Nadmienić trzeba, że niektórzy kronikarze europejscy, za Mateuszem z Paryża, porównując Mongołów z przybyszami z mitologicznego Tartaru nazywali ich Tartarami, N. Zernow, *Wschodnie chrześcijaństwo*, Warszawa 1967, s. 93 (w przypisie).

⁴ Z prac dostępnych autorowi na uwagę zasługują przede wszystkim: B. D. Grekow, A. Jakubowski, o.c., w której najwięcej cennych wiadomości zawiera rozdział drugi pt. „Złota Orda a Ruś”; A. N. Nasonow, *Mongoly i Ruś*, Moskwa—Leningrad 1940 przedstawiająca dzieje polityki tatarskiej na Rusi; studium źródłoznawcze M. D. Prisiełkow, *Chanskije jartyki russkim mitropolitom*, „Zapiski istoriko-filologiczieskiego fakulteta Pietrogadzkiego Uniwersytetu”, CXXXIII, 1916; *Istorija russkoj cerkwi* E. Gołubińskiego, t. II, cz. 1, Moskwa 1900 (wydanie w serii *Slavistic printings and reprintings*. Mouton, The Hague—Paris 1969).

⁵ G. Vernadsky, *The Mongols and Russia*, New Haven 1953. Praca dotyczy m. in. ustroju Złotej Ordy, organizacji władzy tatarskiej na Rusi oraz skutków panowania tatarskiego.

Artykuł niniejszy zawiera propozycję charakterystyki sytuacji publiczno-prawnej ruskiego kościoła prawosławnego w aspekcie zależności Rusi od Ordy. Składa się on z dwóch zasadniczych części. W części pierwszej przedstawiono stosunek chanów ordyńskich do ruskiego kościoła prawosławnego, a zwłaszcza różne postacie protekcji chańskiej nad kościołem. Dla pełniejszego naświetlenia poszczególnych zagadnień oprócz danych źródłowych pochodzących z jarłyków wykorzystano również, jeżeli było to możliwe, dotychczasowe ustalenia literatury. Szerzej korzystano z jarłyków w części drugiej, poświęconej kościelnemu władztwu patrymonialnemu. Zreferowano w niej zakres osobowy, terytorialny i rzeczowy jarłyków.

Ramy chronologiczne rozważań wyznaczone zostały datami wydania pierwszego i ostatniego z jarłyków, tzn. obejmują w przybliżeniu okres od roku 1267 do roku 1379. Pod względem terytorialnym artykuł dotyczy obszaru Rusi Północno-Wschodniej, który wchodził w skład metropolii i podlegał w omawianym okresie wpływom tatarskim. Granice jego, zmienne historycznie, a przez to trudne do ustalenia, nie zawsze więc pokrywały się z granicami metropolii.

2. Podstawowy materiał źródłowy opracowania stanowiły trzynasto- i czternastowieczne przywileje chanów tatarskich dla metropolitów ruskich. Dyplomy te, zwane jarłykami, ze względu na swój zgoła egzotyczny charakter zasługują w tym miejscu na bliższe omówienie.

W Złotej Ordzie, jak zresztą i w innych państwach mongolskich — częściach dawnego imperium Czyngis-chana, wszelkie pisma urzędowe zawierające zarządzenia osób sprawujących wysokie funkcje państwowe określano ogólną nazwą — jarłyki. Wydawanie owych dyplomów było zasadniczo atrybutem władzy chańskiej⁶. Znane są jednak liczne przypadki, gdy wystawcami jarłyków byli również pozostali członkowie domu panującego, w szczególności synowie chana i chanowe⁷. Ponadto kompetencje takie przysługiwały niektórym wyższym urzędnikom aparatu państwowego⁸.

⁶ Por. np.: jarłyki chanów Möngke-Temura, Berdibeka i Tuliaka dla metropolitów ruskich, *Pamjatniki Russkogo Prawa*, wyd. 3, Moskwa 1955, ss. 465, 467, 469; jarłyk chana Tochtamysza dla Jagiełły z roku 1393 (tłumaczenie polskie S. Gołębiowski, *Jarłyk chana Tochtamysza*, „Biblioteka Warszawska”, 1853, t. III, ss. 571 - 574); jarłyk chana Hadzi-Gireja do Witolda z roku 1428 oraz jarłyk Mengli-Gireja do Zygmunta I z 1506 - 1507 r., G. Vernadsky, o. c., s. 217. Por. też A. Zihni, *Kilka jarłyków tatarskich z czasów Jana Kazimierza*, Wilno 1932 (odbitka z „Rocznika tatarskiego” z 1932 r.).

⁷ Trzy jarłyki dla metropolitów ruskich wydane w latach 1347, 1351, 1354 pochodzą od Tajduły, żony chana Dżanibeka (1342 - 1357), *Pamiatniki Russkogo Prawa*, wyd. 3, Moskwa 1955 (cyt. dalej PRP III z podaniem numeru strony), ss. 466, 468, 470.

⁸ W roku 1398 namiestnik (naib) Chorezmu, Temur-Kutług, wydał jarłyk dla wielkiego feudała krymskiego z okolic Sudaku — Muhammeda, B. D. Grekow, A. Jakubowski, o. c., s. 91, 97.

Treść jarłyków dotyczyła wszystkich najważniejszych zagadnień życia politycznego, społecznego i gospodarczego państwa. W tej formie przekazywano rozkazy chana dla dowódców wojskowych oraz polecenia dla władców państw podbitych i namiestników prowincji, dotyczące armii, danin i zarządu obszarami zależnymi, prowadzono korespondencję dyplomatyczną⁹, powoływano wyższych urzędników państwowych¹⁰, nadawano wielmożom nieruchomości, co często połączone było z immunitizowaniem przekazanych dóbr (tzw. jarłyki tarchańskie). Wszystkie jarłyki dotyczące określonego kręgu merytorycznego (np. jarłyki tarchańskie, nadawcze, nominacyjne, itp.) sporządzano według przepisanej wzorca¹¹. Regularność formy cechowała także jarłyki wydane metropolitom ruskim. Wystąpił w nich szereg formuł spotykanych powszechnie w dyplomach zachodnioeuropejskich.

Każdy jarłyk uwierzytelniony był pieczęcią, czyli tamgą. Znaki te różniły się wielkością oraz rodzajem materii z jakiej były wykonane, zależnie od pozycji wstawcy i zawartej treści¹².

Jarłyki chanów Złotej Ordy wydane w XIII i XIV w. metropolitom ruskim zachowały się do naszych czasów jedynie w przekładach ruskich. Znane są ich dwa zbiory: Krótki i Obszerny.

Krótki Zbiór (*Kratkoje Sobranije*) powstał w pierwszej połowie XV w.¹³ Obejmuje on tylko te spośród jarłyków odnalezionych w archiwum metropolitalnym¹⁴, które były przetłumaczone na język ru-

⁹ Por. powołane w przypisie 7 jarłyk chana Tochtamysza dla Jagielly z roku 1393 oraz jarłyki z czasów Jana Kazimierza.

¹⁰ Por. przypis 11.

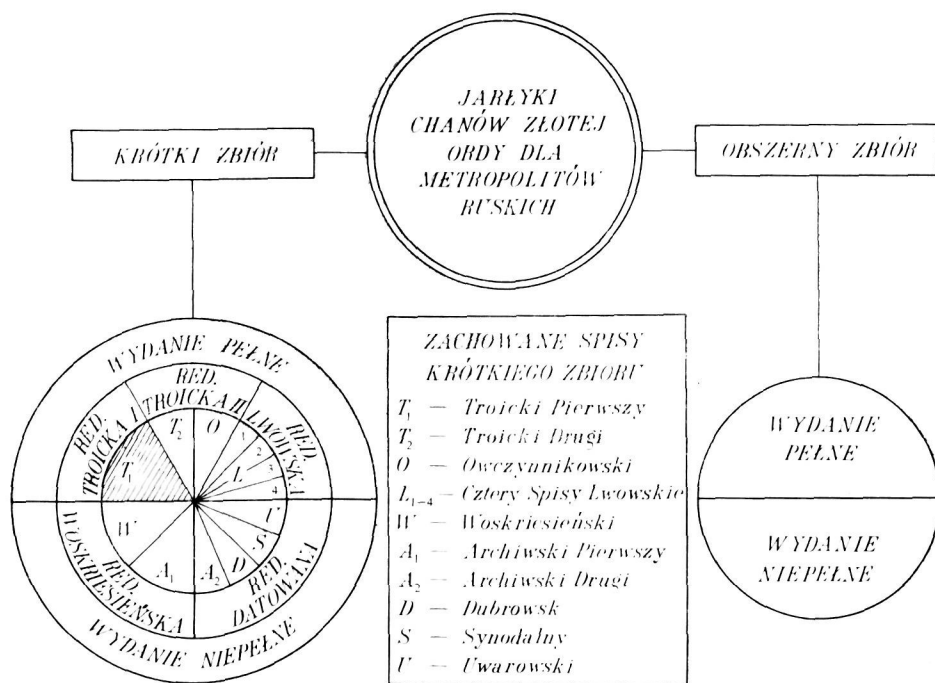
¹¹ Zachował się interesujący formularz pism urzędowych *Dastur al Katib* napisany dla sułtana Ujwarsa z dynastii Dżalairidów (1353 - 1411), panującej w Iranie po mongolskich Hulagidach (1256 - 1353). Zbiór zawierał między innymi wzory jarłyków nominacyjnych na stanowiska emira-jargu, bitikczy (pisarza) i wezyra, B. D. G r e k o w, A. J a k u b o w s k i, o.c., s. 111, 113, 116.

¹² Jarłyki Berdibeka i Tuliaka zaopatrzone były w najdostojniejsze znamię kancelarii chańskiej tzw. Wielką Tamgę.

W dalszej części artykułu jarłyki chańskie dla metropolitów ruskich cytowane będą przez podanie pierwszej litery (liter) imienia chana (chanowej), roku wydania dyplomu, numeru strony w zbiorze PRP III oraz kolejnego wiersza danego jarłyku (wliczając datę i tytuł). Np. odpowiednie fragmenty dyplomów Berdibeka i Tuliaka dotyczące Wielkiej Tamgi odnaleźć można: B. 1357, s. 470, w. 42; T. 1379, s. 466, w. 44.

¹³ Zdaniem M. D. Prisiekowa, o. c., s. 63, Krótki Zbiór powstał w roku 1503. P. P. Sokołow twierdzi z kolei, że Krótki Zbiór powstał w czasie nie późniejszym niż do końca XIV w., L. W. Czerepnin, *Russkije feodalnyje archiwy XIV - XV wiekow*, t. II, Moskwa 1951, s. 54. Badania A. A. Zimina, najnowsze w tym przedmiocie, oparte na studium paleograficznym jednego z zachowanych spisów Krótkiego Zbioru, pozwalają datować kolekcję na pierwszą połowę XV w., L. W. Czerepnin, o. c., s. 54. Por. też PRP III s. 464.

¹⁴ Zakończenie zbioru jarłyków dla metropolitów ruskich, PRP III, s. 471, w. 16 - 17. Powyższy fragment nie wskazuje, czy chodzi o archiwum moskiewskie



ski¹⁵. Los pozostałych dyplomów nie jest znany. Zebrany materiał kopista poddał następnie interpolacji: nadał tytuł dla całego zbioru¹⁶ oraz oddzielne tytuły poszczególnym jarłykom¹⁷, całość uzupełnił posłowiem¹⁸. Do dziś zachowało się trzynaście spisów (kopii) Krótkiego Zbioru, z tej liczby siedem należy do tzw. wydania pełnego, a sześć do wydania niepełnego. Graficznie przedstawia je załączony wykres.

czy włodzimierskie. A. A. Zimin, PRP III, s. 480, skłonny jest odnieść go do archiwum włodzimierskiego uzasadniając, że nawet w końcu XV w., tj. w okresie znacznie późniejszym od czasu powstania Krótkiego Zbioru, w formularzach metropolitów moskiewskich ani w innych oficjalnych dokumentach metropolitalnych z tego okresu — jarłyki nie występowały.

¹⁵ W zakończeniu: *Jeliko że obrietocho w swiatjejszi mitropolii starych carjei jartjky, no inych nie wozmogochom priewiesti, zanje nieudob poznatajemoju riezju pisani byszja, niżje pak imienowachom zdie*, PRP III, s. 471, ww. 16-19. Fragment ten świadczy przeciwko tezie A. A. Zimina, PRP III, s. 464, jakoby redaktor Krótkiego Zbioru był równocześnie tłumaczem jarłyków. G. Vernadsky, o. c., s. 109, uważa, że jarłyki dla metropolitów sporządzano w dwóch egzemplarzach: w oryginale, pisanym alfabetem ugarskim, oraz w ruskiej kopii. Przekładów dokonywali Rusini pracujący w kancelarii chańskiej jako tłumacze i pisarze. Również M. D. Prisielkow, o. c., s. 63-64 jest zdania, że redaktor Krótkiego Zbioru odnalazł w archiwum metropolitalnym ruskie przekłady jarłyków.

¹⁶ Por. PRP III, s. 465.

¹⁷ Por.: T. 1379, s. 465, w. 2-5; Taj. 1347, s. 466, w. 2-4; M. -T. 1267, s. 467, w. 2-3; Taj. 1351, s. 468, w. 2-4; B. 1357, s. 469, w. 2-4; Taj. 1354, s. 470, w. 2-7.

¹⁸ Por. PRP III, s. 471.

Istnieją trzy redakcje wydania pełnego, wśród których Troicka I reprezentowana jest przez jeden spis, pochodzący z połowy XV w.¹⁹, redakcja Troicka II — przez dwa spisy, jeden z lat siedemdziesiątych XV w., drugi — Owczynnikowski — z lat siedemdziesiątych XVII w., a redakcja Lwowska — przez cztery spisy. Każda z siedmiu kopii wydania pełnego zawiera po sześć jarłyków ułożonych według następującej kolejności: 1) jarłyk Tuliaka dla metropolity Michała (1379 r.), 2) jarłyk Tajduły dla metropolity Joannesa²⁰ (26 września 1347 r.), 3) jarłyk Möngke-Temura²¹ (1 sierpnia 1267 r.), 4) jarłyk Tajduły dla metropolity Teognosta (4 lutego 1351 r.), 5) jarłyk Berdibeka dla metropolity Aleksego (listopad 1357 r.), 6) jarłyk Tajduły dla metropolity Aleksego (11 lutego 1354 r.).

Wydanie niepełne zachowało się w dwóch redakcjach: Woskriesieńskiej (dwa spisy — Woskriesieński oraz Archiwski I) i Datowanej²² (cztery spisy — Archiwski II, Dubrowski, Synodalny, Uwarowski). W porównaniu z wydaniem pełnym poszczególne kopie wydania niepełnego liczą po pięć jarłyków (brak jarłyku Tajduły z 11 lutego 1354 r.), a ponadto brakuje w nich zakończenia²³.

Drugim istniejącym zbiorem ruskich tłumaczeń jarłyków złotoordyńskich jest Obszerny Zbiór (*Prostrannoje Sobranije*), pochodzący z lat czterdziestych XVI w.²⁴ Zabytek powstał w efekcie zmian i uzupełnień dokonanych w tekście Krótkiego Zbioru przez późniejszych kompilatorów. W trakcie zabiegów interpolacyjnych redaktorzy dodali artykuł wstępny, informujący o wyjeździe metropolity Piotra do Złotej Ordy oraz sfalszowany²⁵ — siódmy z kolei — jarłyk z 1313 r., wydany rzekomo Piotrowi przez chana Uzbega. Falszyfikat umieszczono między tytułem całego zbioru a jarłykiem Tuliaka z 1379 r. Ponadto nieznacznym zmianom uległa kolejność pozostałych jarłyków²⁶.

Obszerny Zbiór zachował się w dwóch wydaniach: pełnym, z „jar-

¹⁹ Ten właśnie spis redakcji Troickiej I opublikowano w PRP III, s. 465 - 471.

²⁰ W owym czasie na Rusi nie było metropolity imieniem Joannes (Jan); w roku 1347 metropolitą był Teognost (1328 - 1353). Por. uwagi na temat tej nieścisłości A. A. Zimina, PRP III, s. 475, oraz E. Gołubińskiego, *Istorijskaja cerkiew*, s. 37 (w przypisie).

²¹ Adresat jarłyku Möngke-Temura nie jest wyraźnie wskazany w tytule dokumentu. Wiadomo jednak, że w latach 1250 - 1283 na czele metropolii ruskiej stał Cyryl.

²² Nazwa pochodzi stąd, iż jeden z późniejszych kopistów wydania niepełnego Krótkiego Zbioru uzupełnił tytuły poszczególnych dyplomatów datami, które ustalił zestawiając treść jarłyków z faktografią latopisów. Przyjęta metoda datowania była jednak błędna. Bliżej o tym PRP III, s. 472 - 473.

²³ PRP III, s. 464.

²⁴ Tak A. A. Zimin, PRP III, s. 464. M. D. Prisiełkow, o. c., s. 63, datuje Obszerny Zbiór na okres 1503 - 1550, a P. P. Sokołow na początek XVI w., ale przed rokiem 1503, L. W. Czerepnin, o. c., s. 54.

²⁵ Dowodzi tego L. W. Czerepnin, o. c., s. 54, 55 - 57.

²⁶ M. D. Prisiełkow, o. c., s. 33 - 34.

łykiem" Uzbeg-chana oraz niepełnym — bez falsyfikatu. Z uwagi na daleko idącą modyfikację tekstu Krótkiego Zbioru i dodanie podrobionego jarłyku Uzbega, historiografia przejawia wobec Obszernego Zbioru jako źródła historycznego postawę skrajnego krytycyzmu ²⁷.

Poza współczesną edycją jarłyków w serii *Pamiętniki Russkiego Prawa*, istnieje wcześniejsze wydanie M. D. Prisiełkowa zamieszczone w aneksie do pracy *Chanskije jarłyki russkim mitropolitom* ²⁸.

II

1. Relacje kronikarzy średniowiecznych, nierzadko naocznych świadków krwawych epizodów towarzyszących podbojom mongolskim, jak również współczesna literatura historyczna, podkreślają przede wszystkim ujemne następstwa panowania mongolskiego w Azji i Europie. Na ogół nie dostrzega się pewnych jego cech dodatnich. Należy do nich przede wszystkim okazywana przez Mongołów tolerancja religijna, nieznana wtedy w takim stopniu zarówno islamowi, jak i chrześcijaństwu. W państwach podbitych Mongołowie nigdy nie niszczyli istniejących organizacji religijnych, stwarzając im możliwości swobodnego rozwoju.

Przebieg inwazji tatarskiej na ziemie ruskie w latach 1237 - 1240 w niczym nie zapowiadał późniejszej roli duchowieństwa, jako najbardziej uprzywilejowanej względem Złotej Ordy części społeczeństwa ruskiego. Odczuło ono najazd tatarski równie boleśnie jak pozostała część ludności. Najeźdźcy palili i łupili cerkwie, sobory i monasteria ²⁹, tłumili bezwzględnie wszelkie przejawy oporu ze strony przedstawicieli hierarchii kościelnej ³⁰. Sytuacja ta uległa wkrótce radykalnej zmianie.

W założeniach polityki tatarskiej duchowieństwo spełnić miało rolę sojusznika, posiadającego na tyle duże wpływy, by móc skutecznie wywrzeć presję ideologiczną na społeczeństwo, a w razie potrzeby stanowić przeciwwagę dla centralistycznych dążeń poszczególnych książąt. Aby kościół mógł z powodzeniem wykonać te zadania, należało wyposażać go w stosunkowo szeroki kompleks uprawnień, gwarantujący swobodę działania w ramach istniejących struktur zależności Rusi od Ordy. Planowane posunięcia władz tatarskich odpowiadały interesom prawosławne-

²⁷ Por. np.: B. D. Grekow, A. Jakubowski, o. c., s. 92; B. D. Grekow, *Chłopi na Rusi od czasów najdawniejszych do XVII wieku*, t. 1, Warszawa 1955, s. 491; L. W. Czerepnin, o. c., s. 55 - 57.

²⁸ M. D. Prisiełkow, *Chanskije jarłyki russkim mitropolitom*, „Zapiski Istoriko-filologiczieskiego fakultieta Pietrogradskogo Uniwersitietia, CXXXIII”. 1916.

²⁹ W czasie najazdu legły w gruzach m. in. sobory w Suzdału, Włodzimierzu, Perejasławiu i Kijowie, *Istorija russkoj cerkwi*, s. 16.

³⁰ Podczas oblężenia zginęli: biskup włodzimierski Mitrofan, biskup rostowski Cyryl, biskup peresławski Symeon, ibidem, s. 14 - 15.

go kleru, dążącego do umocnienia dotychczasowej pozycji i rozszerzenia swych wpływów, a ponadto szukającego oparcia przeciwko uniwersalistycznym dążeniom kurii rzymskiej³¹.

Najstarszym zachowanym formalnoprawnym wykładnikiem stanowiska Złotej Ordy wobec ruskiego kościoła prawosławnego był jarłyk chana Möngke-Temura pochodzący z roku 1267. Jednak tak ważny problem, jakim była kwestia cerkiewna, nie mógł być Ordzie obojętny także w okresie pierwszych trzydziestu lat po najeździe na Ruś. Kształt stosunków cerkiewno-tatarskich do roku 1267 można starać się częściowo odtworzyć na podstawie fragmentów dyplomów chańskich dla metropolitów.

Jarłyki Möngke-Temura z roku 1267, Beridibeka z roku 1357 i Tuliaka z roku 1379 w częściach poprzedzających szczegółowe unormowanie zagadnień kościelnych, powołują się na postanowienia samego Czyngis-chana³². W innym miejscu jarłyk Möngke-Temura, wskazując karę jaka dosięgnie urzędnika tatarskiego naruszającego rozporządzenia chańskie, wspomniał o Wielkiej Jasy³³. Również jarłyk Tajduły dla metropolity Aleksego z roku 1354 mówił o *wieliczei poszlinie*, jako podstawie wymierzania sankcji za uchybienia dyspozycjom chańskim³⁴. Chanowie Berdibek i Tuliak pragnęli dodatkowo podnieść rangę swoich dyplomów *wielicziestwom iz died i pradied*³⁵. Z kolei chanowa Tajduła tradycję unormowania stosunków między metropolitą i Sarajem wywodziła *iz dawnych iz dobrych wriemien*³⁶.

Przytoczony wyżej zespół danych pozwala wysunąć przypuszczenie, że w początkowym okresie zwierzchnictwa Ordy nad Rusią źródłem regulacji stosunków cerkiewno-tatarskich była Wielka Jasa Czyngis-chana. Pomimo licznych prób podejmowanych przez orientalistów, nie udało się dotąd odtworzyć wszystkich postanowień Jasy; znamy je tylko frag-

³¹ W 1245 r. Daniel halicki i papież Innocenty IV prowadzili rozmowy na temat sojuszu wojskowego przeciwko Tatarom i unii kościelnej. Ofertę pomocy zbrojnej za cenę odstąpienia od prawosławia otrzymał też w 1248 r. Aleksander Newski. Równocześnie Rzym próbował nawiązać bezpośrednie stosunki z Sarajem i Karakorum przez misjonarzy franciszkańskich: Jana de Plano Carpiniego i Wawrzyńca Portugalczyka (1245 - 1247), Wilhelma Rubrucka (1253 - 1255), Jana z Monte Corvino (przebywał na dworze Timura w latach 1294 - 1307), N. Zernow, o. c., s. 98 - 99.

³² M.-T. 1267, s. 467, w. 8; B. 1357, s. 469, w. 14; T. 1379, s. 465, w. 14.

³³ M.-T. 1267, s. 468, w. 41. Nazwą tą określano spis zwyczajowego prawa mongolskiego (jasy), sporządzony na polecenie Czyngis-chana. Bliżej o Wielkiej Jasy Czyngis-chana S. Sandag, *Obrazowaniej jedinogo mongolskogo gosudarstwa i Czyngischan*, w: *Tataro-mongoly w Azji i Ewropie*, Moskwa 1970, s. 37; S. W. Juszkow, *Istoriija gosudarstwa i prawa SSSR*, cz. 1, Moskwa 1950, s. 237 - 382.

³⁴ Taj. 1354, s. 470, ww. 19 - 20.

³⁵ B. 1357, s. 469, ww. 6 - 7; T. 1379, s. 465, ww. 6 - 7.

³⁶ Taj. 1351, s. 468, ww. 8 - 9.

mentarycznie z przekazów narracyjnych. Wskazują one, że Jasa, wśród innych norm regulujących życie polityczne, społeczne i gospodarcze kraju, nakazywała tolerancję wyznaniową, a ponadto zabraniała obciążania duchownych podatkami³⁷. Czyngis-chan zobowiązał swoich spadkobierców do ścisłego przestrzegania Jasy pod rygorem utraty tronu i dożywotniego więzienia³⁸.

Proklamacja tolerancji religijnej, zawarta w Wielkiej Jasi Czyngis-chana, jeszcze przed rokiem 1267 przybrała prawdopodobnie konkretną postać nieznaną dziś bliżej jarłyków. Świadczy o tym fragment jarłyku Möngke-Temura z 1267 r., w którym chan nie tylko informował, iż zgodnie z wolą Czyngis-chana *posuiednii cari po tomu że puti pożałowali popow i czerncow*³⁹, ale także zapewniał, że *i my Bogu mołjas'*, i ich *gramoty nie izynaczyli*⁴⁰. Wydanie грамот (jarłyków), o których mowa, należy przypisać poprzednikom Möngke-Temura — Batu-chanowi (1237 - 1256) lub Berke-chanowi (1256 - 1266), pierwszym władcom Złotej Ordy. Nie można jednak wykluczyć, że pochodzą one z dworu wielkochańskiego w Karakorum.

Odmienny pogląd w tej sprawie przedstawił E. Gołubinski. Jego zdaniem, jarłyki nie dostarczają podstaw, aby przyjąć, że Batu-chan wydał jakiś dokument prawny, nakazujący urzędnikom tatarskim protekcyjny stosunek względem cerkwi. W opinii tego autora, w początkowej fazie okresu zależności Rusi od Ordy protekcja chańska względem kościoła ukształtowała się *via facti*⁴¹.

Praktyka dyplomatyczna poświadczania odwieczności i niezmienności treści jarłyków przez odsyłanie do wcześniejszych postanowień chańskich, utrzymała się w ciągu XIV w. Dowodem na to są jarłyki Tajduły dla metropolity Teognosta z 1351 r. i Tuliaka dla metropolity Michała z 1379 r., powołujące się na treść *pierwych jarłykow*⁴². Podobną formułą, posługiwał się jarłyk Berdibeka dla metropolity Aleksego z roku 1357, dla którego wzorem były *pierwych carjei jarłyki*⁴³.

Tezę o uprzywilejowanym stanowisku kościoła w pierwszym trzystoletniu zwierzchnictwa tatarskiego, opartą na informacjach zaczerpniętych z jarłyków, potwierdza materiał latopisarski. Był to okres niezwykle ważny z punktu widzenia organizacji eksploatacji ziem ruskich. W roku 1257 Tatarzy przeprowadzili na Rusi powszechny spis ludności (czisto, *pieriepis*), który dawał orientację w zakresie możliwości płatniczych ludności oraz określał liczbę zobowiązanych do służby wojsko-

³⁷ *Istorijskaja russkaja cerkiew*, s. 18 - 19; S. W. Juszkow, o. c., s. 237; M. D. Prisiełkow, o. c., s. 75.

³⁸ M. D. Prisiełkow, o. c., s. 74.

³⁹ M.-T. 1267, s. 467, ww. 11 - 12.

⁴⁰ Ibidem, w. 15.

⁴¹ *Istorijskaja russkaja cerkiew*, s. 28 - 29.

⁴² Taj. 1351; s. 468, w. 14; T. 1379, s. 465, w. 20.

⁴³ B. 1357, s. 469, w. 20.

wej⁴⁴. Jak podaje B. D. Grekow, powołując się na fragment latopisu ławrentiewskiego, rejestry tatarskie (defтары) nie objęły jedynie duchownych⁴⁵. Tym samym byli oni zwolnieni od danin i powinności na rzecz Złotej Ordy.

Niewątpliwie łatwiejsze będzie scharakteryzowanie stosunku państwa złotoordyńskiego do ruskiego kościoła prawosławnego po roku 1267. Zachowany materiał dyplomatyczny pozwala dokładniej opisać istniejący w tym względzie stan rzeczy. Jarłyk Möngke-Temura i pięć innych jemu podobnych dyplomów z XIV w. sankcjonowały, realizowaną w różnych postaciach od początku lat czterdziestych XIII w. protekcję chińską nad cerkwią. Najbardziej doniosłe znaczenie miał fragment jarłyku z 1267 r., w którym Möngke-Temur zagwarantował pełną tolerancję wiary prawosławnej: *a kto imiec' wieru ich chuliti — tot cziełowiek izwinitsia i umriec'*⁴⁶. Zwrot *a kto imiec' wieru ich chuliti* odnosił się do licznej grupy urzędników tatarskich, których wykaz umieszczono na wstępie jarłyku. Chan zakazał im prześladowania wiary prawosławnej, a wolę swoją obwarował najsroższą karą: *tot cziełowiek izwinitsia i umriec'*.

Przedstawiciele władzy chańskiej przebywali w księstwach ruskich przez cały czas zwierzchnictwa ordyńskiego. Dotyczy to zwłaszcza okresu do końca XIII w., kiedy swoje panowanie nad Rusią Orda realizowała za pomocą własnego aparatu urzędniczego. Podstawowym ogniwem istniejącej wówczas organizacji eksploatacji ziem ruskich byli baskakowie, sprawujący nadzór nad poborem danin; w niektórych księstwach ich działalność uzupełniał lub zastępował system dzierżawy podatków. Dwukrotnie wspominał o baskakach jarłyk Möngke-Temura z 1267 r.⁴⁷ Poza tym zwracał się on do szeregu innych osób urzędowych, w szczególności *[k] kniazem i połocznym kniazem i k danszczikom i k pisciem i k mimojazdiaszczim postom i k sokolnikom i k pardusnikom*⁴⁸. W końcowej części dyplomu Möngke-Temura wymienieni byli ponadto *popłużniki i tamożnicy*⁴⁹. Od końca XIII w. obowiązki aparatu tatarskiego przejmowali stopniowo książęta ruscy. Pomimo to wykaz urzędników ordyńskich z jarłyku Möngke-Temura dyplomy czternastowieczne częściowo powtarzały, częściowo zaś uzupełniały. Poza wymienionymi urzędnikami byli w nich wzmiankowani również: darugowie⁵⁰, pobrzeżnicy⁵¹,

⁴⁴ Szerzej o spisie w roku 1257 B. D. Grekow, A. Jakubowski, o. c., s. 173, 178, 179 oraz A. N. Nasonow, *Mongoly i Ruś*, Moskwa 1940, ss. 12 - 13, 14.

⁴⁵ B. D. Grekow, A. Jakubowski, o. c., s. 178.

⁴⁶ M. -T. 1267, s. 467, ww. 25 - 26.

⁴⁷ Ibidem, w. 5 oraz s. 468, w. 39.

⁴⁸ Ibidem, s. 467, ww. 5 - 7.

⁴⁹ Ibidem, s. 468, w. 40.

⁵⁰ Taj. 1351, s. 468, ww. 6 - 7; Taj. 1354, s. 470, w. 10; B. 1357, s. 469, ww. 8 - 9; T. 1379, s. 465, ww. 8 - 9.

⁵¹ Taj. 1351, s. 468, w. 7; B. 1357, s. 469, w. 10; T. 1379, s. 465, ww. 9 - 10.

tysięcznicy, setnicy, dziesiętnicy⁵², łodziejszczycy, zastawszczycy i bura-
łożnicy⁵³.

Zarówno w okresie systemu baskackiego, jak i później, częste musiały być przypadki naruszeń posiadanych przez kościół swobód ekonomicznych. W części eschatokolarnej jarłyku Tajduły dla metropolity Teognosta z roku 1351 czytamy: *a żałobu położył Taooboga*⁵⁴. Podobne sformułowania zawierały jarłyki Tajduły z 1354 r. oraz Berdibeka z 1357 r.⁵⁵ Choć pozostałe trzy dyplomy nie wspomniały bezpośrednio o przedkładaniu skarg przez metropolitów, analiza ich treści wskazuje, iż wydane były zapewne w podobnych okolicznościach. Wynika stąd, że metropolici, broniąc przywilejów kościelnych przed administracją tatarską składali na dworze chańskim skargi, prosząc zarazem o wydanie nowych dyplomów potwierdzających poprzednie i przypominających o obowiązku ich przestrzegania. Element potwierdzenia został zaakcentowany w jarłykach Tajduły z 1351 i 1354 r., które powołują się na jarłyk Dżanibeka⁵⁶: *po Dżenibekowu jarłyku Tajdulino słowo — —*⁵⁷; *tako mliowia Fieognosta mitropolita car pożałował z ałoju tamgoju jarłyk dał*⁵⁸.

Ważną część jarłyków stanowiły dyspozycje zapewniające nienaruszalność substancji majątkowej kościoła. Ochronie podlegały przede wszystkim nieruchomości ziemskie — podstawowy składnik mienia cerkiewnego. Charakterystyczne w tym zakresie były postanowienia jarłyku Möngke-Temura z roku 1267: *ili czto cerkownoje, ziemia, woda, ogorodi, winogrady — —*⁵⁹ *da nie zaimajut' ich — —*⁶⁰. Takie same zakazy naruszania cerkiewnych nieruchomości ziemskich sformułowane zostały w jarłyku Tajduły dla metropolity Teognosta z 1351 r., jarłyku Berdibeka dla metropolity Aleksego z 1357 r. oraz w jarłyku Tuliaka dla metropolity Michała z 1379 r.⁶¹ Ponadto jarłyki Berdibeka i Tuliaka strzegły

⁵² Taj. 1354, s. 470, w. 9.

⁵³ B. 1357, s. 469, ww. 11 - 12; T. 1379, s. 465, ww. 11 - 12.

⁵⁴ Taj. 1351, s. 469, w. 33.

⁵⁵ Taj. 1354, s. 470, w. 23; B. 1357, s. 470, ww. 46 - 47.

⁵⁶ Dyplom Dżanibeka nie zachował się do naszych czasów. M. D. Prisielkow, o. c., s. 71 łączy wydanie tego dyplomu z wstąpieniem Dżanibeka na tron chański, co według latopisów miało miejsce w roku 1342.

⁵⁷ Taj. 1351, s. 468, w. 5; Taj. 1354, s. 470, w. 8.

⁵⁸ Taj. 1351, s. 468, ww. 12 - 13.

⁵⁹ W tym miejscu jarłyk Möngke-Temura wymieniał wśród nieruchomości ziemskich koczowiska zimowe i letnie („zimowiszcz”, „lietowiszcz”) M. -T. 1267, s. 467, ww. 19 - 20. Być może chodziło tu o łąki lub pastwiska, ale — jak się wydaje — był to raczej rezultat mechanicznego przepisania wzoru jarłyków wydawanych dla feudałów tatarskich.

⁶⁰ M. -T. 1267, s. 467, ww. 18 - 20.

⁶¹ Taj. 1351, s. 468, ww. 20 - 21; B. 1357, s. 469, ww. 27 - 28; T. 1379, s. 470, ww. 27 - 28.

spokoju „domów cerkiewnych”⁶². Przez pojęcie to należy rozumieć wszelkie zabudowania znajdujące się w zarządzie władz kościelnych, w tym również młyny („mielnicy”) oddzielnie wymienione w jarłykach Möngke-Temura z 1267 r., Tajduły z 1351 r., Berdibeka z 1357 r. oraz Tuliaka z 1379 r.⁶³ Dyplomy Berdibeka i Tuliaka wyjaśniały równocześnie powód szczególnej troski o domy cerkiewne: *a w cerkownych domiech kto ni budiet', czto by nie stawilis', ni ruszili ich*⁶⁴. Chodziło tu o respektowanie zakazu postoju i kwaterowania w domach cerkiewnych przez urzędników tatarskich i osoby im towarzyszące oraz oddziały wojskowe, które w XIV w. często pojawiały się na Rusi czy to wysyłane z Saraju, czy to wzywane przez książąt ruskich w celu rozstrzygnięcia sporów międzydzielnicowych⁶⁵.

Konfirmacja mienia cerkiewnego obejmowała również ruchomości. W jarłyku z 1267 r. Möngke-Temur postanowił: *ili czto w zakonie ich knigi ili ino czto — da nie zaimajut', ni jemlut', ni izdierut', ni pogublat' ich*⁶⁶. Z kolei Tajduła w jarłyku dla metropolity Aleksego z 1354 r. zabroniła: *ni koniei by u nich nie imali ni inogo niczego — —*⁶⁷. Dwa powyższe dyplomy uzupełniał jarłyk Tajduły z 1351 r., który w odróżnieniu od poprzednich, zakazujących zaboru konkretnych przedmiotów, zawierał ogólne postanowienie: — — *ni otnimajut u nich niczego. Ili gdzie stanut' da nie jemlut' u nich niczego*⁶⁸.

W interesie kościoła leżała nie tylko ochrona majątku, ale również zachowanie posiadanej ludności zależnej. Odpowiednie dyspozycje w tej sprawie odnaleźć można we wszystkich jarłykach⁶⁹.

Realizacja postanowień zawartych w dyplomach chanów Złotej Ordy dla kościoła ruskiego zabezpieczona była dwojakiego rodzaju sankcjami. Za najcięższe przewinienia groziła kara śmierci. Zaliczano do nich: obrazę wiary prawosławnej⁷⁰, przemoc względem duchownych i ludzi cerkiewnych⁷¹, bezprawne pobranie podatków od duchownych i ludzi cerkiewnych⁷² oraz naruszenie spokoju domów cerkiewnych⁷³. Postanowie-

⁶² B. 1357, s. 469, w. 26; T. 1379, s. 466, w. 27.

⁶³ M. -T. 1267, s. 467, w. 19. Jak zauważa A. A. Zimin, PRP III, s. 477 była to pierwsza wzmianka źródłowa o młynach na Rusi. Ponadto Taj. 1351, s. 468, w. 21; B. 1357, s. 469, w. 27; T. 1379, s. 466, w. 28.

⁶⁴ B. 1357, s. 469 - 470; ww. 30 - 31; T. 1379, s. 466, ww. 31 - 32.

⁶⁵ B. D. Grekow, A. Jakubowski, o. c., s. 113, 181.

⁶⁶ M. -T. 1267, s. 467, ww. 23 - 25.

⁶⁷ Taj. 1354, s. 470, ww. 16 - 17.

⁶⁸ Taj. 1354, s. 468, ww. 22 - 23.

⁶⁹ Szerzej o ludności zależnej w dobrach cerkiewnych w cz. III pkt. 1 pt. „Zakres osobowy i terytorialny przywilejów chańskich”.

⁷⁰ M. -T. 1267, s. 467, ww. 25 - 26.

⁷¹ Taj. 1351, s. 468, ww. 24 - 26; Taj. 1354, s. 470, w. 19 - 20.

⁷² M. -T. 1267, s. 468, ww. 37 - 41; Taj. 1351, s. 468, ww. 24 - 26.

⁷³ B. 1357, s. 470, ww. 31 - 32; T. 1379, s. 466, ww. 32 - 34.

nia zabraniające zaboru ruchomości kościelnych sankcjonowano obowiązkiem zwrotu zagrabionego mienia⁷⁴.

Jarłyki zapewniały również ochronę osobistą duchownych. Dyplom Tajduły dla metropolity Aleksego z 1354 r. był przykładem średniowiecznego glejtu podróznego. Oto fragment jego dyspozycji: *wsie mitropolit Aleksii, koli ko Carogradu, poidiet i kto gdzie ni budiet, czto by jego nie pierieimali, ni siły by jemu nie czynili nikakije*⁷⁵. Metropolici udający się do Saraju czy Konstantynopola, przejeżdżali przez terytorium Złotej Ordy. Aby zapobiec wypadkom ograniczania wolności przejazdu, metropolici zwracali się do chanów o wydanie dokumentów gwarantujących nietykalność osobistą. Tak postąpił między innymi Aleksey: *Tiemir chodczja żałobu położył*⁷⁶. W efekcie tych starań otrzymał jarлык umożliwiający jego orszakowi spokojny przejazd przez terytoria ordyńskie w czasie podróży do Konstantynopola⁷⁷. Ochrona osobista duchowieństwa znalazła także wyraz w jarłykach Tajduły z 1352 r., Berdibeka z 1357 r. oraz Tuliaka z 1379 r. Zabraniały one stosowania przemocy względem osób duchownych: *ni siły, ni istomy nie tworiat' im nikakie*⁷⁸.

O innego rodzaju zabezpieczeniu metropolitów wspominał jarлык Berdibeka z 1357 r. Powracający z Ordy metropolita Aleksey otrzymał od chana oprócz jarłyku również pajdżę⁷⁹. Dokumenty takie wydawano osobom podróżującym pod ochroną autorytetu chańskiego: urzędnikom, posłom, kurierom, a nawet kupcom. Posiadacz pajdzy mógł żądać od ludności wszelkich środków niezbędnych do kontynuowania podróży: wozów, koni, żywności, furażu oraz postoju.

Wskazane wyżej przejawy protekcji chańskiej nad kościołem dotyczyły zasadniczo stosunków cerkiewno-tatarskich. Jednakże kościół występował jako protegowany Ordy również w stosunkach wewnątrz państwa ruskiego. Jarлык Tajduły z roku 1347 oprócz zwolnienia duchowieństwa od poborów na rzecz chana, dotyczył istotnego problemu wewnętrznego Rusi — stosunków między książętami a metropolitą. Chanowa zwracała się do książąt ruskich: *a wy russkije kniazi, Siemienom poczien wsiemi*

⁷⁴ M. -T. 1267, s. 467, ww. 20 - 21; B. 1357, s. 469, ww. 29 - 30; T. 1379, s. 466, ww. 29 - 30.

⁷⁵ Taj. 1354, s. 470, ww. 12 - 14.

⁷⁶ Ibidem, w. 23.

⁷⁷ A. A. Zim'ın PRP III, s. 479 trafnie spostrzega, że Tajduła, uprzedzając bieg wydarzeń, tytułowała Aleksego metropolitą jeszcze przed zakończeniem podróży do Konstantynopola, gdzie akt nominacji miał dopiero nastąpić.

⁷⁸ Tak Taj. 1351, s. 468, ww. 21 - 22. Nieco inaczej B. 1357, s. 469, ww. 28 - 29 oraz T. 1379, s. 465, w. 29.

⁷⁹ W źródłach ruskich pajdża znana była jako „bajsa”. Por. np. B. 1357, s. 470, w. 42: *Tak riekszi, bajsa da jarлык s ałoju tamgoju dali - -*. Były to tabliczki wykonane z różnego materiału, zależnie od stanowiska osoby — złote, srebrne, żelazne, drewniane, z wyrytym tekstem dyspozycyjnym B. D. G r e k o w, A. J a k u b o w s k i, o. c., s. 117.

*mitropolity, kak napieried siego koi dieła dietali, a nynieczja także diełajut'*⁸⁰. Była to niewątpliwie próba przywrócenia dawnego układu sił między władzą duchowną a świecką, zachwianego w wyniku postępującego już w tym czasie procesu jednoczenia księstw ruskich wokół ośrodka moskiewskiego i wzrostu władzy książęcej.

2. W zamian za szerokie koncesje ekonomiczne, jarłyki wymagały od kościoła lojalności wobec chanów. Jej przejawem był nałożony na popów i mnichów obowiązek modlitwy za chana i jego ród. O powinności modlitwy za chana wspominały wielokrotnie wszystkie jarłyki, często wywodząc ją z odległej przeszłości, jak czynił to jarłyk Tajduły dla metropolity Aleksego z roku 1351: *iz dawnych iz dobrych wriemien i dosielie czto moliatsia bogomolci i wiesie popowskyi czyn — samomu Bogu moliatsia za plemia naszie w ród i modlitwu wzdajut*⁸¹. Do tradycyjnego charakteru tego obowiązku nawiązywały również jarłyki Möngke-Temura z 1267 r., Tajduły z 1347 r., Berdibeka z 1357 r., Tuliaka z 1379 r.⁸² W innych znów fragmentach jarłyki formułowały obowiązek modlitwy za chana jako dziękczynienie za poczynione egzempcje⁸³. Jarłyk Möngke-Temura dodawał ponadto: *a iżie imietie nie prawym sierdciem o nas molities — Bogu tot griech na was budiet*⁸⁴.

Jak z tego wynika, władcy Złotej Ordy dostrzegali znaczenie kształtowania świadomości społecznej dla umacniania autorytetu w zależnej Rusi. Trafnie też zauważył B. D. Grekow, że „publiczne modły za pomyślność chanów wszczepiały w masy myśl o konieczności ulegania władzy tatarskiej”⁸⁵.

Dwaj historycy, E. Gołubinski i M. D. Prisiełkow, opierając się na danych latopisarskich, wskazali na innego rodzaju obowiązek metropolitów wobec chanów. E. Gołubinski wysunął tezę, iż od czasów Uzbeg-chana (1312 - 1342) jarłyki dla metropolitów nosiły cechy *sui generis* inwestytury. Zdaniem tego autora, w jarłyku dla metropolity Piotra z roku 1313⁸⁶ Uzbeg zobowiązał metropolitów, aby w przypadku każdorazowej zmiany na tronie chańskim lub metropolitalnym udawali się do Saraju, gdzie z rąk chana otrzymaliby potwierdzenie nominacji i dotychczasowych przywilejów w postaci jarłyków⁸⁷. Dodawał też, że okres

⁸⁰ Taj. 1347, s. 467, ww. 16 - 18.

⁸¹ Taj. 1351, s. 468, ww. 8 - 12, 15 - 17.

⁸² M. -T. 1267, s. 467, ww. 9 - 10; Taj. 1347, s. 466, w. 5 - 7; B. 1357, s. 469, ww. 15 - 16, 17 - 18, 22 - 23; T. 1379, s. 465, ww. 15 - 16, 17 - 18, 22 - 23.

⁸³ Taj. 1351, s. 469, ww. 29 - 30. Podobnie M. -T. 1267, s. 467, ww. 31 - 32; Taj. 1347, s. 466, ww. 8 - 9, 15; B. 1357, s. 470, w. 40; T. 1379, s. 466, ww. 41 - 42.

⁸⁴ M. -T. 1267, s. 468, ww. 33 - 34.

⁸⁵ B. D. Grekow, A. Jakubowski, o. c., s. 182.

⁸⁶ Por. uwagi o jarłyku Uzbeg-chana — wyżej s. 36. E. Gołubiński, badacz tak sceptyczny wobec źródeł, uznaje jednak dyplom Uzbega za pełnowartościowy dokument historyczny (patrz przypis 87).

⁸⁷ *Istorija russkoj cerkwi*, s. 27 - 28.

tego rodzaju zależności trwał faktycznie krótko: w końcu lat pięćdziesiątych XIV w. Orda pogrążyła się w wewnętrznych walkach o władzę, co usiłowali wykorzystać metropolici dla uniezależnienia się od chana⁸⁸. E. Gołubinski nie znalazł jednak podstaw, aby charakter inwestytury przypisać także jarłykom wydanym przed rokiem 1313. Pogląd o obowiązkowych wyjazdach metropolitów do Ordy przedstawił też M. D. Prisiełkow⁸⁹, choć nie określił on cezury na roku 1313, jak uczynił to E. Gołubinski⁹⁰.

Kościół występował niekiedy jako polityczny sojusznik władzy tatarskiej. W roku 1327, po stłumieniu przez Iwana Kalitę powstania w Twerze, książę twerski Aleksander Michajłowicz, szukając ratunku przed ścigającymi go Tatarami i księciem moskiewskim, schronił się w Pskowie. Kalita zaniechał walki i użył innego środka — jak się okazało — równie skutecznego co oręż. Stronnik Kality, metropolita Aleksy, rzucił klątwę na miasto. Aleksander musiał ratować się ucieczką na Litwę⁹¹.

3. Jeszcze przed wydaniem jarłyku z 1267 r. inne ważne przedsięwzięcie na drodze normalizacji stosunków cerkiewno-tatarskich zrealizował poprzednik Möngke-Temura, Berke-chan (1257 - 1266). Z jego inicjatywy w roku 1261⁹² utworzono w stolicy Złotej Ordy, Saraju, eparchię prawosławną. Pierwszym zwierzchnikiem nowej diecezji został Mitrofan, konsekrowany przez metropolitę Cyryla.

Decyzję Berke-chana przyspieszyły ważne wydarzenia nad Bosforem. W roku 1261 Michał VIII Paleolog opanował Konstantynopol, który od roku 1204 znajdował się w rękach łacinników. Złota Orda, pragnąc rozwiązać kwestię cerkiewną na Rusi, musiała w tej sytuacji zająć stanowisko wobec cesarza i patriarchy, któremu podlegała ruska prowincja kościelna. Władcy tatarscy stanęli wówczas przed koniecznością utrzymania bieżących kontaktów zarówno z metropolitą ruskim, jak i z imperatorem i patriarchą w Konstantynopolu. Na początku lat sześćdziesiątych XIII w. funkcje stałych przedstawicieli duchowieństwa i książąt ruskich przy chanie, a zarazem pełnomocników chańskich w stosunkach z Bizancjum, przejęli biskupi sarajscy. Charakterystyczna pod tym względem była działalność biskupa Teognosta, następcy Mitrofana. Według cytowanego przez E. Gołubińskiego latopisu nikonowskiego, w roku 1279

⁸⁸ Ibidem, s. 31.

⁸⁹ M. D. Prisiełkow, o.c., s. 69.

⁹⁰ Na podstawie analizy samych tylko jarłyków trudno przeprowadzić rzeczową krytykę poglądów E. Gołubinskiego i M. D. Prisiełkova. Należy jednak wskazać na potrzebę weryfikacji stanowiska obu autorów.

⁹¹ B. D. Grekow, A. Jakubowski, o.c., s. 194.

⁹² Tę datę podają: *Istorija russkoj cerkwi*, s. 60; G. Vernadsky, o.c., s. 153; A. N. Nasonow, o.c., s. 45; B. D. Grekow, A. Jakubowski, o.c., s. 188; natomiast A. M. Sacharow, *Cerkow w pieriod mongolo-tatarskiego iga i objedinenija russkich ziemel w jedinaje gosudarstwo*, [w:] *Cerkow w istorii Rossii (IX — 1917 g.)*, Moskwa 1967, s. 61, wskazuje na rok 1263.

powrócił on z Carogrodu na Ruś po zakończeniu misji dyplomatycznej na dworze cesarskim i patriarchalnym jako wysłannik Möngke-Temura i metropolity Cyryla⁹³. Później Teognost jeszcze dwukrotnie przewodniczył poselstwom do Konstantynopola. Każdy biskup sarajski zajmował na dworze chańskim bardzo wysokie miejsce, towarzysząc chanowi zarówno w jego stołecznej rezydencji, jak i podczas pobytu w stepie⁹⁴.

Był i drugi, niemniej ważny powód utworzenia diecezji w Saraju. W skład wielonarodowej i wielowyznaniowej społeczności ordyńskiej wchodziłi liczni chrześcijanie, a wśród nich wielu Rusinów, uprowadzonych jako jeńcy. Poprawne stosunki między metropolitą i chanem w dużej mierze zależały więc również od położenia ruskiej mniejszości prawosławnej w Ordzie. Z tego też względu powstanie eparchii prawosławnej w stolicy państwa tatarskiego było wydarzeniem politycznym pierwszorzędnej wagi.

Obszar oddziaływania biskupstwa w Saraju stopniowo się rozszerzał. W roku 1267 do diecezji przyłączono Perejesław⁹⁵. Odtąd biskup sarajski tytułował się biskupem sarajskim i perejaśławskim⁹⁶. Nieco później, na mocy uchwały soboru patriarchalnego z roku 1276, władzy biskupa sarajskiego poddani zostali chrześcijanie narodów kaukaskich ujarzmionych przez Tatarów⁹⁷.

Władcy Złotej Ordy nie utrudniali działalności misyjnej biskupów sarajskich. O licznych przypadkach przyjmowania wiary prawosławnej przez Tatarów świadczy zapytanie skierowane przez biskupa Teognosta do soboru patriarchalnego w roku 1276, dotyczące sakramentu chrztu⁹⁸. Łączył się z tym problem małżeństw mieszanych. Zwłaszcza do połowy XIV w. zdarzały się — nieliczne wprawdzie — małżeństwa Tatarek z księżętami i bojarami ruskimi⁹⁹. W każdym przypadku dla ważności związku wymagano, aby oboje małżonkowie byli chrześcijanami, stąd uroczystość zaślubin poprzedzał zwykle akt chrztu. Poza tym, niektórzy spośród kniaziewiczów tatarskich, poddając się w służbę wielkich

⁹³ *Istorija russkoj cerkwi*, s. 61 - 62.

⁹⁴ *Ibidem*, s. 60.

⁹⁵ J. Fijałek, *Średniowieczne biskupstwa kościoła wschodniego na Rusi i Litwie*, „Kwart. Hist.”, 1896, t. X, s. 490; B. D. Grekow, J. Jakubowski, o.c., s. 188.

⁹⁶ B. D. Grekow, A. Jakubowski, o.c., s. 188.

⁹⁷ *Istorija russkoj cerkwi*, s. 60 (w przypisie).

⁹⁸ *Prichodjaszczim ot Tatar i chotiaszczim krestistija, i nie budjet' wielikaja sosuda, w cziem pogrużatisja jemy, ili w riekie ili w ozjerie, tokmo pogružit'kak by Istorija russkoj cerkwi*, Moskwa 1850, s. 29 (w przypisie). Podobnie *Istorija russkoj cerkwi*, s. 41.

⁹⁹ Np. żoną księcia moskiewskiego Jerzego Daniłowicza (1303 - 1318; wielki książę włodzimierski 1318 - 1322) była siostra chana Uzbega-Konczak (chrzestne imię — Agafia), A. N. Nasonow, o.c., ss. 86 - 87. Inne przykłady patrz W. Dworzaczek, *Genealogia*, Tablice, Warszawa 1959, tab. 22, 24, 26, 28.

książąt, zostali ochrzczeni na Rusi¹⁰⁰. Początkowo należeli oni do grupy książąt służebnych (*służyłyje kniazja*); z czasem przesunęli się w szeregi bojarskie, zachowując tytuły książęce¹⁰¹. Na dworze chańskim, według miejscowych zasad prominenccji, zajmowali jednak wyższą pozycję niż zależni książęta ruscy.

Obok rozszerzenia obszaru wpływów i postępów chrystianizacji wśród Tatarów, istotnym czynnikiem gwarantującym pomyślny rozwój instytucji kościelnych była możliwość wzrostu składu osobowego duchowieństwa. W tym zakresie doniosłe postanowienia zawierał jarłyk Möngke-Temura z roku 1267. Chan, wychodząc naprzeciw postulatowi nieograniczonego napływu kandydatów do stanu duchownego, zapewniał: *a kto nie pop budiet', inyje ludi, imiet' k siebie priimati, chotia Bogowi molitis', czto w tom budiet'*¹⁰².

III

1. Zakres osobowy jarłyków był bardzo szeroki. Przede wszystkim obejmował on episkopat z metropolitą — głową ruskiego kościoła prawosławnego — na czele. O metropolitach jako adresatach rozporządzeń chańskich, wspominają wszystkie jarłyki¹⁰³. Natomiast jedynie w jarłykach Tajduły z roku 1351, Berdibeka z roku 1357 i Tuliaka z roku 1379 odnaleźć można fragmenty świadczące, że postanowieniom ich podlegał także *wieś popowskyi czyn*¹⁰⁴, czyli zapewne biskupi.

Poza metropolitą i episkopatem przywileje chańskie odnosiły się do tzw. duchowieństwa białego, czyli świeckiego. Przedstawiciele tej części duchowieństwa, popi, wzmiankowani byli w jarłyku Möngke-Temura z 1267 r. oraz w jarłyku Tajduły z 1347 r.¹⁰⁵ W kościele prawosławnym duchownych świeckich nie obowiązywał celibat, dlatego — jak wolno przypuszczać — Möngke-Temur w jarłyku z 1267 r. rozszerzył zakres przywileju także na członków rodzin duchownych parafialnych. Dyplom Möngke-Temura wymieniał w szczególności jako uprzywilejowanych brata i syna popowskiego: *popowie jedin chleb jaduszcziye i wo jedinomu domu žiwuszczie, u kogo brat ili syn, i tiem po tomu że puti pożałowa-*

¹⁰⁰ W 1393 r. trzech możliwych tatarskich ochrzcił w rzece Moskwie sam metropolita Cyprian. A. M. Sacharow, o.c., s. 74.

¹⁰¹ Np. książę Jussupow, Urusow, M. Szczeniecki, *Powszechna historia państwa i prawa*, Warszawa 1975, s. 235.

¹⁰² M.-T. 1267, s. 468, ww. 34 - 36.

¹⁰³ M.-T. 1267, s. 468, ww. 36 - 37; Taj. 1351, s. 468, ww. 13, 15; Taj. 1354, s. 470, w. 12; B. 1357, s. 469, w. 21 oraz s. 470, w. 33; T. 1379, s. 465, w. 12 oraz s. 466, w. 35; także Taj. 1347, s. 466, ww. 16 - 17, choć adresowany do książąt ruskich.

¹⁰⁴ Taj. 1351, s. 468, w. 10; B. 1357, s. 469, ww. 15 - 16 oraz s. 470, ww. 33 - 34; T. 1379, s. 465, ww. 15 - 16.

¹⁰⁵ M.-T. 1267, s. 467, w. 31 oraz s. 468, w. 38; Taj. 1347, s. 466, w. 13.

nie¹⁰⁶. Była to więc egzempcja warunkowa, gdyż obowiązywała przez czas pozostawania we wspólnocie gospodarczej i majątkowej. W przypadku usamodzielnienia się członka rodziny popa, przywilej chański tracił względem niego moc wiążącą: *aż budiet' ot nich nie wystupilis'*. *Budiet že li, ot nich wystupilis' dan' li ili ino czto, — ino im dati*¹⁰⁷. Podobnych postanowień co do rodzin popów nie zawierał ani nie potwierdzał żaden z późniejszych dyplomów chańskich.

Obok popów istniało na Rusi tzw. duchowieństwo czarne, czyli zakonne. Również i na nie rozciągały się dyspozycje chańskie sformułowane w jarłykach. Dwukrotnie wspominał o „czerńcach” (mnichach) jarłyk Möngke-Temura z roku 1267¹⁰⁸, natomiast jarłyk Tajduły dla metropolity Teognosta z roku 1351 mówił o *bogomolcach*¹⁰⁹.

Dobra kościelne zamieszkiwały różne kategorie ludności zależnej. Jarłyk Möngke-Temura z 1267 r. wymieniał dokładnie poszczególne grupy poddanych cerkiewnych. Byli to: — — *mastieri, sokolnici, pardusnici*¹¹⁰. Trzy jarłyki Tajduły z lat 1347, 1351 i 1354 na określenie ludności zależnej w dobrach cerkiewnych używały natomiast ogólnej nazwy — *ludi*¹¹¹. Z kolei w jarłykach Berdibeka dla metropolity Aleksego z roku 1357 oraz Tuliaka dla metropolity Michała z roku 1379 pojawił się termin *cerkownyje ludi*¹¹². Nie ulega wątpliwości, że oznaczał on ludność zależną, pozostaje jednak sprawą otwartą, czy wymienione jarłyki, podobnie jak *Statut* księcia Włodzimierza, zaliczały do ludzi cerkiewnych także popów, mnichów, członków rodzin duchowieństwa parafialnego, ludzi świeckich na służbie kościoła, ludzi będących pod opieką kościoła, a nawet niektóre instytucje kościelne¹¹³. Kontekst obu dyplomów częściowo upoważnia do wysunięcia przypuszczenia, iż zakres używanego w jarłykach pojęcia *cerkownyje ludi* obejmował wszystkie osoby w różny sposób związane z kościołem. Pozwala to wnioskować, że jarłyki chańskie dla metropolitów ruskich były rodzajem ustaw, dotyczących całego duchowieństwa i ludzi związanych z kościołem. Adresatami ich byli metropolici jako sternicy ruskiego kościoła prawosławnego.

Pod względem terytorialnym jarłyki musiały więc obejmować tę część metropolii ruskiej, która wraz z wszystkimi działającymi tam instytucjami kościelnymi i ich latyfundiami, podlegała władzy chana.

2a. U schyłku XIII w. obowiązek poboru danin i dostarczania ich do

¹⁰⁶ M.-T. 1267, s. 467, ww. 26 - 29.

¹⁰⁷ Ibidem, ww. 29 - 31.

¹⁰⁸ Ibidem, w. 12 oraz s. 468, w. 38.

¹⁰⁹ Taj. 1351, s. 468, ww. 9 - 10.

¹¹⁰ M.-T. 1267, s. 467, ww. 21 - 22.

¹¹¹ Taj. 1347, s. 466, w. 14; Taj. 1351, s. 468, w. 19; Taj. 1354, s. 470, w. 16.

¹¹² B. 1357, s. 470, w. 36; T. 1379, s. 466, w. 38.

¹¹³ T. Taranowski, *Historia prawa rosyjskiego*, Lwów 1928, s. 14; K. Koranyi, *Powszechna historia państwa i prawa*, t. II/1, Warszawa 1963, s. 298.

Złotej Ordy przechodził stopniowo w ręce książąt ruskich. Odtąd wszystkie należności, jakie Ruś odprowadzała do Saraju zaczęto określać jako *wychod*. Ponadto ludność zobowiązana była do szeregu uciążliwych powinności na rzecz Ordy. Od wszystkich tych świadczeń zwolnione było jedynie duchowieństwo i ludzie cerkiewni. Libertacje ekonomiczne kościoła stanowiły podstawową treść jarłyków chańskich dla metropolitów ruskich.

Najważniejszym stałym źródłem dochodów tatarskich z Rusi była *dan'*, którą musieli płacić wszyscy mieszkańcy. Niektóre latopisy, np. nowogrodzki i nikonowski, nazywały dań dziesięciną¹¹⁴. Znałe były dwie jej zasadnicze formy. W początkowym okresie dominowała postać naturalna, dopiero po spisie ludności w roku 1257 coraz częściej dań uiszczano w srebrze (*ordynskoje sieriebro*)¹¹⁵. Wymiar dani uzależniony był od wielkości majątku ustalonej podczas spisu, głównie zaś od obszaru posiadanej ziemi. W jarłyku Möngke-Temura z 1267 r. obok dani wystąpił podatek od ziemi — popłużne¹¹⁶, które — jak można sądzić — stanowiło większą część dani. Popłużnego nie wymieniał żaden z późniejszych, czternastowiecznych, jarłyków. Wspominały one natomiast o „poszlinie”¹¹⁷, która — jak się wydaje — oznaczała tradycyjny podatek płacony według starego zwyczaju. Ponieważ popłużne znano na Rusi już od czasów Olgi (946 - 957), kiedy w ramach prowadzonych przez księżną reform administracyjno-finansowych zastąpiono nimi połudie, trafne będzie zapewne odniesienie popłużnego do tradycyjnej opłaty pobieranej od ludności. Na mocy postanowień jarłyków Möngke-Temura, Berdibeka i Tuliaka duchowni i ludzie cerkiewni zwolnieni zostali od obowiązku zapłaty daniny¹¹⁸, a danszczykom zabroniono jej poboru¹¹⁹.

Charakterystyczny był brak zwolnienia duchownych od płacenia daniny w jarłyku Tajduły z roku 1351, który wydany został *po Dżenibekowu jarłyku*¹²⁰. Z imieniem Dżanibeka wiązała się bowiem jedyna próba opodatkowania kościoła przez Tatarów. Według M. D. Prisiełkova i E. Gołubinskiego, korzystających z przekazu latopisu nikonowskiego, miało to miejsce w roku 1342, kiedy metropolita Teognost udał się do Ordy, aby z rąk nowego chana, Dżanibeka, odebrać jarłyk¹²¹. Podczas

¹¹⁴ B. D. Grekow, A. Jakubowski, o.c., s. 171, 178.

¹¹⁵ G. Vernadsky, o.c., s. 220 - 221; S. W. Juszkow, o.c., s. 177.

¹¹⁶ M.-T. 1267, s. 467, ww. 12 - 13, 16 - 17 oraz s. 468, w. 40, gdzie mowa o popłużnikach.

¹¹⁷ Taj. 1347, s. 466, w. 8; Taj. 1351, s. 468, ww. 10, 17; B. 1357, s. 469, ww. 16, 24; T. 1379, s. 465, ww. 16 - 17, 25.

¹¹⁸ M.-T. 1267, s. 467, w. 16 oraz s. 468, w. 38; B. 1357, s. 469, w. 24; T. 1379, s. 465, w. 24.

¹¹⁹ M.-T. 1267, s. 467, w. 6.

¹²⁰ Taj. 1351, s. 468, w. 5.

¹²¹ *Istorija russkoj cerkwi*, s. 48; M. D. Prisiełkow, o.c., s. 72 - 73, 75.

tej wizyty chan zażądał od metropolity płacenia corocznej daniny *da-wai dan' polietniuju*¹²²; Teognost obiecał zapłatę sześciuset rubli¹²³.

Dań (popłużne) była świadczeniem o charakterze stałym. Jarłyki Tajduły dla metropolity Teognosta z roku 1351, Berdibeka dla metropolity Aleksego z roku 1357 i Tuliaka dla metropolity Michała z roku 1379 znały również podatek, który był przykładem świadczenia nadzwyczajnego. Nosił on nazwę *zapros*¹²⁴. Od uiszczania zaprosu zwolnieni byli jedynie duchowni i ludzie cerkiewni. Świadczeniem okazjonalnym były też dary, które — wbrew nazwie — miały jednak charakter obligatoryjny, a co najmniej, jak świadczy o tym treść jarłyków, taka była praktyka ich egzekwowania. Dary składano w naturze bądź w pieniądzu. Jarłyki Tajduły z roku 1351 i Tuliaka z roku 1379 zwolniły kościół od obowiązku przekazywania darów urzędnikom tatarskim¹²⁵.

Niektórzy badacze utrzymują, że występujące w dyplomach Tajduły z roku 1351 r., Berdibeka z 1357 r. i Tuliaka z 1379 r. *pocziestje*¹²⁶ również oznaczało dary¹²⁷. Inni wywodzą *pocziestje* od świadczenia naturalnego, które w XII w. wraz z obowiązkiem zapłaty określonej sumy pieniędzy (*urok*) składało się na tzw. *pogorodje*¹²⁸. W każdym bądź razie od obowiązku świadczenia *pocziestja* zwolniony był kościół.

Do świadczeń pobieranych ad hoc zaliczyć trzeba również wszystkie inne, bliżej nie określone, należności i powinności realizowane w przypadkach, gdy *kto cziego ni poprosit'*¹²⁹ lub *kto na kakogo dieto ni poi-diet'*¹³⁰.

Drugim, obok regularnego płacenia daniny, najważniejszym obowiązkiem książąt ruskich, panujących w swych dzielnicach z nadania chańskiego, była pomoc wojskowa dla chana. W Krótkim Zbiorze jarłyków dla metropolitów ruskich obowiązek dostarczania żołnierzy wystąpił pod nazwą *wojna*. Wymieniał go dwukrotnie jarłyk Möngke-Temura z roku 1267 i jednocześnie zwalniał od niego duchownych i ludzi cerkiewnych¹³¹. Przypuszczalnie — zdaniem G. Vernadsky'ego — *wojna* oznaczała również podatek zbierany wówczas, gdy nie dokonywano zaciągu do armii tatarskiej¹³².

Oprócz zakazu zbierania daniny, jarłyki zawierały także zwolnie-

¹²² PRP III, s. 478.

¹²³ Ibidem. Ponadto M. D. Prisiełkow, o.c., s. 72 - 73.

¹²⁴ Taj. 1351, s. 468, w. 18; B. 1357, s. 469, w. 25; T. 1379, s. 465, w. 25.

¹²⁵ Taj. 1351, s. 468, ww. 18 - 19; T. 1379, s. 466, s. 26.

¹²⁶ Taj. 1351, s. 468, w. 19; B. 1357, s. 469, w. 26; T. 1379, s. 466, w. 26.

¹²⁷ *Historia Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich*, t. I, Warszawa 1954, s. 123.

¹²⁸ *Pamjatniki Russokogo Prawa*, wyd. 2, Moskwa 1953, s. 51.

¹²⁹ M.-T. 1267, s. 467, w. 13 oraz s. 468, ww. 38 - 39.

¹³⁰ Taj. 1351, s. 468, w. 8; B. 1357, s. 469, w. 12; T. 1379, s. 465, w. 12.

¹³¹ M.-T. 1267, s. 467, ww. 13, 18.

¹³² G. Vernadsky, o.c., s. 222

nia ludzi zamieszkujących dobra cerkiewne od wykonywania posług, zwłaszcza od obowiązku stanu, podwód, jamszczyzny oraz służby łowieckiej.

O obowiązku stanu wspominają jarłyki Berdibeka i Tuliaka w częściach sankcjonujących nienaruszalność mienia cerkiewnego: *a w cerkownych domiech kto ni budiet', czto by nie stawilis'ni ruszili ich. A kto sia imiet' w cerkownych domiech stawili ili rusziti ich — i tie ludi w griesiech budut' da umrut' smiertiju*¹³³. Zgodnie z cytowanym fragmentem, duchowieństwo i ludzie cerkiewni nie podlegali obowiązkowi stanu. Stanowiło to istotną ulgę dla kościoła wobec szerokich możliwości nadużyć na tym polu.

Podwody już w czasach państwa kijowskiego należały do zwykłych powinności mieszkańców wsi. W okresie panowania tatarskiego liczba osób uprawnionych do korzystania z podwód znacznie się zwiększyła. Oprócz księcia i jego urzędników środków transportu mogli się domagać wszyscy posiadacze chańskich pajdz: przedstawiciele władzy tatarskiej, kupcy cudzoziemscy itp. Zwolnienie ludzi cerkiewnych od obowiązku dostarczania podwód zaznaczono w jarłykach Möngke-Temura z 1267 r., Tajduły z 1351 r., Berdibeka z 1357 r. i Tuliaka z 1379 r.¹³⁴

Zbliżona w formie do podwód była powinność jamska. Łączność między poszczególnymi regionami rozległego obszaru Rusi utrzymywali Tatarzy za pomocą systemu stacji pocztowych, tzw. jamów, rozsianych wzdłuż traktów komunikacyjnych. Ludność zobowiązano do regularnego dostarczania podwód do jamów, gdzie zawczasu były przygotowywane na potrzeby podróżujących. Jarłyk Möngke-Temura z 1267 r. zwolnił ludność z dóbr cerkiewnych od powinności jamskiej¹³⁵. Według przypuszczenia B. D. Grekowa, jam w jarłyku Möngke-Temura nie oznaczał jednak świadczenia naturalnego, lecz rodzaj daniny pieniężnej¹³⁶. Tak czy inaczej, miał on dla Tatarów niezwykle ważne znaczenie skoro egzemplcji tej nie potwierdził żaden z późniejszych przywilejów chańskich.

Przypuszczalnie w okresie zależności od Złotej Ordy ludność w księstwach ruskich zobowiązana była do wykonywania powinności łowieckich pod nadzorem sług ordyńskich. Jarłyki Möngke-Temura z 1267 r., Berdibeka z 1357 r. i Tuliaka z 1379 r. wymieniały trzy kategorie łowczych tatarskich: sokolników, pardusników i burałożników¹³⁷. Wskazane

¹³³ B. 1357, ss. 469 - 470, ww. 30 - 32; T. 1379, s. 466, ww. 31 - 34.

¹³⁴ M.-T. 1267, s. 467, w. 17; Taj. 1351, s. 468, w. 18; B. 1357, s. 469, w. 25; T. 1379, s. 465, w. 25.

¹³⁵ M.-T. 1267, s. 467, ww. 13, 18.

¹³⁶ B. D. Grekow, A. Jakubowski, o.c., s. 182.

¹³⁷ M.-T. 1267, s. 467, w. 7; B. 1357, s. 469, ww. 10, 11; T. 1379, s. 465, ww. 10 - 11. Pardusnicy to łowcy barsów, stąd też zwano ich niekiedy barsnikami, PRP III, s. 474. Burałożnikami, według I. Bieriezina, nazywano myśliwych polujących na wilki, ibidem.

dypłomy nie formułowały jednak wyraźnie zwolnienia ludności zamieszkującej dobra kościelne od służby łowieckiej.

Inne fragmenty jarłyków mówiły o uposażeniu urzędników tatarskich. Przywileje Möngke-Temura z 1267 r., Tajduły z 1351 r., Berdibeka z 1357 r. i Tuliaka z 1379 r. zabraniały egzekwować od ludzi cerkiewnych *korm i pitie*¹³⁸. Świadczy to, że urzędnicy ordynńscy przebywający na Rusi byli częściowo wynagradzani w postaci karmienia. Takie samo spostrzeżenie można odnieść do tatarskiej ludności służebnej. Podobnie jak w przypadku urzędników, od świadczenia karmienia na rzecz sług ordynńskich zwolnione było duchowieństwo i ludzie cerkiewni.

Aktywność gospodarcza kościoła nie ograniczała się tylko do rolnictwa. Kościół prowadził również ożywioną działalność handlową. Istotne znaczenie miały więc dla duchowieństwa postanowienia jarłyków w zakresie cel i myt. W okresie tatarskim najważniejszą opłatą celną na Rusi była tamga. Na mocy postanowień jarłyku Möngke-Temura z roku 1267 kolektorom tamgi, tamożnikom¹³⁹, zabroniono pobierania jej od duchownych i ludzi cerkiewnych: *jam, wojna, tamga, nie dajut'*¹⁴⁰. Do tamożników zwracali się również Tajduła w jarłyku z 1351 r., Berdibek w jarłyku z 1357 r. oraz Tuliak w jarłyku z 1379 r.¹⁴¹ Brak jednak w tych dokumentach wyraźnych zwolnień od płacenia tamgi.

Ważnymi szlakami handlowymi były na Rusi rzeki. Świadectwem istnienia rozwiniętej żeglugi handlowej były wzmianki o pobrzeżnikach zachowane w jarłykach Tajduły z 1351 r., Berdibeka z 1357 r. oraz Tuliaka z 1379 r.¹⁴² Pobierali oni opłatę zwaną *pobierieżnoje*, o której trzy wskazane dypłomy nie wspominały. Występowała ona natomiast w innych dokumentach z tego okresu¹⁴³.

Znane były na Rusi także opłaty mytnicze. Podobnie jak w przypadku pobrzeżnego, żaden z jarłyków chańskich bezpośrednio nie zwalniał kościoła od płacenia myt, ale dwa spośród nich, a mianowicie jarłyk Berdibeka dla metropolity Aleksego z 1357 r. i jarłyk Tuliaka dla metropolity Michała z 1379 r., kierowały swoje postanowienia do zastawczyków¹⁴⁴. Byli to urzędnicy, którzy w specjalnych komorach, zastawach, pobierali opłaty za przejazd.

Jarłyki Berdibeka i Tuliaka wymieniały również łodiejszczyków¹⁴⁵.

¹³⁸ M.-T. 1267, s. 467, ww. 8, 17; Taj. 1351, s. 468, w. 18; B. 1357, s. 469, w. 25; T. 1379, s. 465, w. 25.

¹³⁹ M.-T. 1267, s. 468, w. 40.

¹⁴⁰ M.-T. 1267, s. 467, w. 18.

¹⁴¹ Taj. 1351, s. 468, w. 7; B. 1357, s. 469, ww. 9 - 10; T. 1379, s. 470, w. 9.

¹⁴² Taj. 1351, s. 468, w. 7; B. 1357, s. 469, w. 10; T. 1379, s. 465, ww. 9 - 10.

¹⁴³ Por np. Załowannaja gramota wielkiego księcia riazańskiego Ołega dla ihumena monasteru Św. Olgi w Riazaniu Arsena z roku 1371, PRP III, s. 97.

¹⁴⁴ B. 1357, s. 469, w. 11; T. 1379, s. 465, w. 11.

¹⁴⁵ B. 1357, s. 469, ww. 11 - 12; T. 1379, s. 465, ww. 11 - 12.

Nazywano tak przewoźników zajmujących się transportem osób i towarów. Odpłatność za ich usługi przybierała postać ceł bądź myt. I w tym przypadku nie wiadomo dokładnie, czy libertacje ekonomiczne kościoła objęły także opłaty pobierane przez łodziejszczyków, gdyż brak w tym zakresie szczegółowych dyspozycji.

Przedstawione wyżej egzemplarze ekonomiczne zawarte w dyplomach chańskich dla metropolitów ruskich chroniły duchowieństwo przed ingerencją ze strony władz tatarskich. Ponadto jarłyki zawierały również innego rodzaju postanowienia, zapewniające kościołowi silną pozycję wewnątrz państwa ruskiego. Chan Berdibek w jarłyku z 1357 r. zwracał się do metropolity Aleksego jako zwierzchnika kościoła ruskiego: *a ty, Aleksiei, mitropolit, czto siak pożałowani jes'my da cerkownym domom, ziemi, wodom, ogorodom, winogradom — — czto uczinisz czriez poszlinu — ino to na tobie*¹⁴⁶. Podobną formułę zawierał jarłyk Tuliaka dla metropolity Michała z roku 1379¹⁴⁷, natomiast jarłyk Tajduły z roku 1347 stanowił krótko: *a wy russkije kniazi, Siemienom poczien wsiemi mitropolity, kak napieried siego koi diela dietali, a nynieczia także dielajut'*¹⁴⁸. Władcy ordynscy, nakazując postępowanie *czreiz poszlinu* bądź *kak napieried*, sankcjonowali tym samym wcześniejsze nadania i immunitety ekonomiczne kościoła pochodzące od książąt, a metropolicie gwarantowali ponadto samodzielność w dziedzinie skarbowości i administracji kościelnej.

2b. Sądownictwo kościelne istniało na Rusi już w XI w., choć w niektórych sprawach duchowni stawali przed sądami książęcymi¹⁴⁹. Z drugiej strony, mniej więcej od połowy XII w., nadaniom dóbr przez książąt towarzyszył niemal powszechnie immunitet sądowy¹⁵⁰. Ważne znaczenie miały więc postanowienia dyplomów chańskich dotyczące obu tych kwestii.

Jarłyk Tajduły z roku 1347, skierowany do książąt ruskich z wielkim księciem włodzimierskim Siemionem Iwanowiczem Pysznym na czele, regulował niezwykle istotne zagadnienie podległości duchowieństwa sądowi książęcemu. Zgodnie z treścią dokumentu, wniesienie skargi przez duchownego przed sąd książęcy, w przypadku gdy *w gorodiech kakije poszliny ili kakije diela ili siła budiet' im*¹⁵¹, zobowiązywało księcia do rozpatrzenia sprawy według najwyższego poczucia sprawiedliwości: *po istinie dielo ich uprawi*¹⁵². Z kolei, gdy przed sądem książęcym

¹⁴⁶ B. 1357, s. 470, ww. 33 - 37.

¹⁴⁷ T. 1379, s. 466, ww. 35 - 39.

¹⁴⁸ Taj. 1347, s. 467, ww. 16 - 18.

¹⁴⁹ A. P o p p e, *Państwo i kościół na Rusi w XI wieku*, Warszawa 1968, s. 214.

¹⁵⁰ Por. np. *Gramoty Wielikiego Nowgoroda i Pskowa*, Moskwa—Leningrad 1949, nr 81, s. 140.

¹⁵¹ Taj. 1347, s. 466, ww. 10 - 11.

¹⁵² Ibidem. w. 12.

skarżono (pozywano) duchownych bądź ludzi cerkiewnych, chanowa nakazywała: *i ty by im siły nie czynił nikakije* ¹⁵³.

Jarłyk Berdibeka z roku 1357 oraz jarłyk Tuliaka z roku 1379 zawierały formułę confirmującą dotychczasowy porządek w zakresie jurysdykcji w dobrach cerkiewnych: *a ty Alieksjei mitropolit i wies' wasz popowskyi czyn wozmołwit', czo siak pożałowani jes'my — — ili nad cerkownymi ludmi czo uczinisz czriez poszlinu, — ino to na tobie* ¹⁵⁴. Dyplomy te specyfikowały zarazem zakres posiadanych przez kościół egzempcji sądowych. Uznawały one sądownictwo metropolity i biskupów ¹⁵⁵ nad ludźmi cerkiewnymi w sprawach o rozbój, kradzież i oszustwo oraz „inoje koje złoje dzieło” ¹⁵⁶. Wyłączeniu spod jurysdykcji książęcej nie podlegały jedynie zabójstwa, co do których jarłyki wyraźnie nie wypowiadały się. Można je było wszakże zakwalifikować jako *złoje dzieło* i przyporządkować jurysdykcji kościelnej.

Jarłyki Berdibeka i Tuliaka sankcjonowały więc w zasadzie pełną władzę sądową metropolity i biskupów nad ludźmi cerkiewnymi. Jeśli przyjąć, o czym wspomniano wcześniej, że jarłyki operowały pojęciem ludzi cerkiewnych w bardzo szerokim rozumieniu, obejmującym duchowieństwo, członków rodzin duchowieństwa świeckiego, ludzi pod opieką kościoła, służbę kościelną oraz ludność zależną w dobrach kościelnych, to w stosunku do kleru cytowane fragmenty jarłyków oznaczały petryfikację dotychczasowego zakresu przedmiotowego *privilegium fori*, zaś względem ludności zależnej — immunitetu sądowego.

Przedstawiony materiał dowodzi, iż w okresie wzrostu władzy książęcej na Rusi znano przypadki naruszeń kościelnych immunitetów sądowych i *privilegium fori* duchowieństwa, a co za tym idzie — istniejącego dotąd podziału właściwości między sądami kościelnymi i książęcymi. Dlatego chanowa Tajduła w jarłyku z roku 1347 przypominała książętom ruskim o konieczności postępowania w stosunkach z metropolitami zgodnego z wcześniej ustalonymi i przyjętymi normami: *kak napieried siego koi dieła dietali, a nynieczja także dietajut'* ¹⁵⁷.

Rozległe egzempcje w obu wskazanych zakresach, umożliwiały funkcjonowanie w ramach wielkiej własności kościelnej, wyspecjalizowanego aparatu administracyjnego, sprawującego egzekucję danin od ludności zależnej, zarząd gospodarczy, wymiar sprawiedliwości. Jego peł-

¹⁵³ Ibidem, ww. 14 - 15.

¹⁵⁴ B. 1357, s. 470, ww. 33 - 37; T. 1379, s. 466, ww. 35 - 39.

¹⁵⁵ B. 1357, s. 470, ww. 33 - 34. Jarłyk Tuliaka z 1379 r. nie zawierał zwrotu „i wies' wasz popowskyi czyn”. Wcześniej jednak powoływał się wyraźnie na dyspozycję Berdibeka (T. 1379, s. 465, w. 15), zapewniając, że *i nynieczja paki priewych jarłykow nie izynacziw* T. 1379, s. 465, w. 20.

¹⁵⁶ B. 1357, s. 470, ww. 37 - 38; T. 1379, s. 466, ww. 39 - 40. O rozboju wspominał tylko jarłyk Berdibeka. I w tym miejscu można poczynić analogiczne spostrzeżenia jak w przypisie 155.

¹⁵⁷ Taj. 1347, s. 467, ww. 17 - 18.

niejsze poznanie będzie możliwe po wykonaniu specjalistycznych badań monograficznych, które, jak można się spodziewać, zwrócą także uwagę na podobieństwa między rozwojem feudalizmu na wschodzie i na zachodzie Europy.

IV

Władcy Złotej Ordy w pełni realizowali na Rusi politykę tolerancji religijnej i uprzywilejowanego stanowiska kościoła. Nie była to jedynie osobiwość stosunków rusko-tatarskich, lecz generalna zasada postępowania Mongołów w państwach zależnych, zgodna z normami zwyczajowego prawa mongolskiego spisanyymi w Wielkiej Jasie Czyngis-chana. Nawet przyjęcie islamu przez Berke-chana (1257 - 1266) nie pchnęło Tatarów do nietolerancji religijnej wobec chrześcijan prawosławnych, którzy także w ramach państwa złotoordyńskiego znaleźli pewne możliwości rozwoju (założenie biskupstwa w Saraju w 1261 r., działalność misyjna).

Protekcja tatarska nad kościołem znalazła swój formalnoprawny wyraz w postaci przywilejów chańskich, zwanych jarłykami, wydanych w XIII i XIV w. metropolitom ruskim. Do dziś zachowały się jedynie ruskie przekłady sześciu spośród owych dyplomów: jarłyku Möngke-Temura z roku 1267, jarłyków Tajduły z lat 1347, 1351, 1354, jarłyku Berdibeka z roku 1357 oraz jarłyku Tuliaka z roku 1379. Były one rodzajem aktów generalnych (ustaw), adresowanych wprowadzić do metropolitów, ale w równym stopniu odnoszących się do całego stanu duchownego, jak również ludności zależnej w dobrach kościelnych.

Większość postanowień zawartych w jarłykach dotyczyła egzempcji ekonomicznych. Miały one dwoisty charakter. Z jednej strony, duchowieństwo i ludzie cerkiewni zostali zwolnieni od świadczenia na rzecz Ordy dani, popłuznego, obowiązku wojskowego (wojna), obowiązku utrzymywania urzędników tatarskich (kормlenie), posług komunikacyjnych i łowieckich oraz tamgi. Z drugiej strony, jarłyki sankcjonowały wcześniejsze immunitety ekonomiczne nadane kościołowi przez książąt ruskich. Równie ważne były rozporządzenia dotyczące sądownictwa, a zwłaszcza zakresu *privilegium fori* i immunitetu sądowego.

Chanowie żywo reagowali na przypadki naruszania przez urzędników tatarskich i książąt ruskich swobód ekonomicznych i sądowych obwarowanych w jarłykach; wskutek skarg metropolitów wydawali nowe dyplomy raz jeszcze regulujące kwestie sporne. Ponadto gwarancją przestrzegania jarłyków miały być surowe sankcje (włącznie z karą śmierci) oraz postanowienia zabezpieczające nienaruszalność substancji majątkowej kościoła i nietykalność osobistą duchownych.

Jarłyki zapewniały duchowieństwu pozycję najbardziej uprzywilejowanej grupy społecznej zarówno względem Złotej Ordy, jak i wewnątrz

państwa ruskiego. Na podstawie przyznanych i zatwierdzonych libertacji, latyfundia cerkiewne rozwijały się jako władztwa patrymonialne z własnym aparatem sądowo-administracyjnym, stanowiąc podstawę potęgi kościoła jeszcze na długo po zrzuceniu jarzma tatarskiego.

Grzegorz Czeszak (Poznań)

LA SITUATION DE L'EGLISE ORTHODOXE EN RUTHÉNIE SOUS L'ASPECT DES PRIVILÈGES DE KHAN AUX XIII^e ET XIV^e SIÈCLES

Résumé

Les souverains de l'Horde d'Or réalisaient entièrement la politique de tolérance religieuse en Ruthénie et la position privilégiée de l'Eglise. Même l'adoption de l'Islam par Berke-khan (1257 - 1266) n'incita pas les Tartares à l'intolérance religieuse envers les chrétiens orthodoxes, qui trouverent, aussi dans le cadre de l'Etat de l'Horde d'Or, certaines possibilités de développement (la fondation de l'évêché à Saraj en 1261).

La protection tartare de l'Eglise s'exprima, de façon juridique, par des privilèges de khan des XIII^e et XIV^e s, nommés „jartyk” et accordés aux métropolites ruthènes. Nous n'avons aujourd'hui que 6 traductions ruthéniennes de ces diplômes: privilège (*jartyk*) de Möngke-Temur de 1267; privilège de Tajduła des 1347, 1351, 1354; privilège de Berdibek de 1357 et privilège de Tuliak de 1379.

La majorité des décisions contenues dans les privilèges concernaient les exemptions économiques. Le clergé et les gens de l'Eglise orthodoxe furent exempts de la contribution (*dań*) en faveur de l'Horde, de l'impôt foncier (*poptużne*), du devoir militaire (*wojna*), du devoir d'entretenir les employés tartares (*kormlenie*), des services de communication et de chasse ainsi que de l'impôt commercial (*tamga*). D'autre part les privilèges sanctionnaient les précédentes immunités économiques, accordées à l'Eglise par les ducs ruthènes. Les dispositions concernant la juridiction, particulièrement celles du domaine de *privilegium fori* et de l'immunité judiciaire, possédaient la même importance.

Les privilèges garantissaient au clergé la position d'un groupe social le plus privilégié, aussi bien envers l'Horde d'Or, qu'envers l'Etat ruthène. Sur la base des libérations accordées et ratifiées, les latifundia de l'Eglise orthodoxe se développaient en tant que souverainetés partimaniales, avec leur propre appareil administratif et judiciaire, constituant le fondement de la puissance de l'Eglise encore longtemps après l'abolition du joug tartare.